

EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.— zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już z odnośnikiem do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.— zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnośnikiem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.— zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odškodowania.

Ogłoszenia na str. 7-lamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr. od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzystw 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztów, Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piaski 14 - Telef. 647. — Za ręko pisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piaski 14 - Telefon 647

Rok II.

Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz, niedziela 14 marca 1926 r.

Nr. 69.

POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W TORUNIU

instytucja prawa publicznego o popularnej pewności oszczędności od jednego złotego począwszy, a zwłaszcza wkłady przyjmuje i oprocentowuje na dogodnych warunkach dla małoletnich, młodzieży szkolnej i związków zawodowych. Przytem Kasa prowadzi rachunki bieżące i przelewowe oraz skutecznie przekazy i inkaso na wszelkie miejscowości w Polsce za minimalną prowizję. --- Za zobowiązania Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat toruński całym majątkiem i dochodami.

Przewodniczący Zarządu:
Starosta (-) A. CZARLINSKI

RZĄDOWA POMOC SIEWNA

Kredyty rozdzielone

Komentarze kół sejmowych

W kraju rolniczym okres siewów wiosennych jest okresem niezmiernie doniosłym.

Siać trzeba, aby było co jeść...

W roku ubiegłym poszczególne dzielnice kraju nawiedzone były lokalnymi klęskami: grady, powodzie, nieurodzaj i t. d. Nie były to klęski żywiołowe, powszechne, ale były...

Poszkodowanym

należało dać pomoc kredytową,

aby mogli kupić ziarno i siać.

Rząd takie kredyty posiadał — w łącznej sumie

około 3 milionów złotych

I postanowił je rozdzielić.

Kredyty podzieliło M-stwo Rolnictwa

wg. województw bezpośrednio

te zaś mają je dzielić między starostwa na podstawie opinii wojew. Komitetów Pomocy Rolnej.

Podział między województwa przedstawia się, jak następuje:

Krakowskie	650.000 zł.
Lwowskie	500.000 "
Wileńskie	400.000 "
Pomorskie	300.000 "
Stanisławowskie	300.000 "
Nowogrodzkie	250.000 "
Kieleckie	200.000 "
Poleskie	100.000 "
Łódzkie	100.000 "
Warszawskie	50.000 "

Województwa: Poznańskie, Śląskie, Wołyńskie, Lubelskie, Białostockie z dobrodziejstw tej akcji są wyłączone.

W kołach sejmowych zwrócono jednak uwagę, że tablica powyższa wykazuje dziwne... tendencje opiekuńcze.

Okazuje się z porównania np. udziału wojew. Krakowskiego w funduszu w najwyższej sumie 650.000 zł. i wyłączenia wojew. Lubelskiego, że

nie tylko klęski elementarne mogą mieć wpływ

na zakres pomocy dla rolników.

Kto zna geografję polityczną Polski — dla tego liczby powyższe nabiorą specjalnie interesującego zabarwienia.

Ale może będzie się mylił...

W Genewie sytuacja napreżona

Lidze grozi poważny kryzys

Briand szuka nieśmiertelnej „formuły”

Szwecja zacięła się w swym oporze

GENEWA. 11. 3. (PAT.) —

Publiczne posiedzenia komisji i Rady Ligi, jakie odbyły się tutaj dzisiaj są oceniane jako drugorzędne formalności. Uważa ogólna jest przykuta do sprawy

kryzysu, jaki Liga obecnie przechodzi.

Napięcie sytuacji wynikało na skutek zdecydowanego stanowiska Brazylii a ponieważ również i Hiszpanji. Ogólną uwagę zwróciła długa rozmowa Chamberlaina z Mollo Franco; zmierzano ona do przekonania delegata Brazylii, aby zrezygnował z zapowiedzianego wczoraj założenia weta. Briand w licznych swych rozmowach, jakie przeprowadził w ciągu całego dnia dzisiejszego, starał się znaleźć

formułę kompromisową,

w czem, jak wiadomo, premier francuski celuje. Szwecja w dalszym ciągu trwa na zajętem stanowisku, co nadaje konfliktowi ostry charakter. Obecnie sytuacja jest taka, iż pomiędzy Brazylią i Hiszpanją z jednej strony, a Szwecją z drugiej strony toczy się walka o zasadę rozszerzenia Rady i

doprowadziło to do sytuacji rzeczywiście krytycznej dla Ligi.

W chwili obecnej nieprzejednane stanowisko zajmuje, jedyna tylko Szwecja, co jeżeli będzie trwało i nadal, to właściwie to tylko państwo będzie musiało ponosić odpowiedzialność za powstanie kryzysu i ewentualne jego następstwa.

Cementowanie koalicji

Jeśli działać -- to zgodnie

Narada polityczna u Marszałka Sejmu

W koalicji stronnictw sejmowych, na których opiera się rząd premiera Skrzyńskiego, pojawiły się

pewne rozdziewki.

Należało temu zapobiedz. W tym celu odbyła się wczoraj w prywatnym mieszkaniu pana Marszałka Rataja

narada przedstawicieli stronnictw koalicji rządowej,

Współcześni w karykaturze.



JOTEŚ

Jan Zamorski

poseł do Sejmu (Z.L.N.).

„Koncesja” czy „zezwolenie”

Większych kłopotów sejmowa komisja handlowo-budżetowa niema

Komisja Przemysłowo Handlowa na posiedzeniu wczorajszym rozważała artykuły 8, 9 i 10

ustawy przemysłowej.

Zasadnicza (I) dyskusja wywiązała się

nad pojęciem koncesji

i wyszczególnieniem przemysłów koncesjonowanych. Zabierał głos szereg posłów. W głosowaniu termin „koncesja” został utrzymany, a poprawka o zastąpienie go terminem „zezwolenie” upadła.

Przy art. 10, który wylicza przemysły koncesjonowane część posłów stanęła na stanowisku, że liczba tych przemysłów powinna być zmniejszona, gdyż o fachowości wykonywania wyliczonych przedsiębiorstw i o gwarancjach ich bezpieczeństwa dla otoczenia decyduje nie fakt otrzymania koncesji, lecz

system przepisów sanitarnych, bezpieczeństwa i kontroli.

Przedstawiciele Rządu oraz pp. Mianowski (Ch. D.) i Rudnicki (Z. L. N.) wypowiadali się przeciw zredukowaniu liczby przedsiębiorstw koncesjonowanych. Dyskusji nie ukończono.

Komisja uchwaliła przyjęcie Niemiec

Nie posuwa to jednak sprawę naprzód

GENEWA. 11. 3. (A. T. E.) Komisja polityczna Rady Ligi przyjęła jednomyślnie wniosek o przyjęcie Niemiec

Decyzja komisji nie posuwa w istocie sprawy przyjęcia Niemiec naprzód dopóki zasadnicza kwestja rekonstrukcji Rady nie będzie załatwiona. Uchwala komisji politycznej

nosi charakter satysfakcji udzielonej Niemcom,

w odpowiedzi na ich wniosek deklarujący przystąpienie do Rady Ligi. W kołach politycznych liczą się z możliwością zamknięcia sesji bez wyników, jeżeli do soboty nie nastąpi wyjaśnienie. Hiszpanja i Brazylija rozwijają coraz bardziej energiczną akcję i występują coraz ostrzej z żądaniem stałego miejsca.

Złoty i Dolar

Wczoraj Bank Polsk. płacił za dolara 7,58 zł w obrotach międzybankowych żądano 7,63

Co będzie z pensjami urzędników?

Prowizorium I-go kwartału kończy się — jakie będzie Prima Aprilis?

Prowizorium budżetowe I-szego kwartału r. b. kończy się już niedługo. Okres formowania list płacy na m-c kwiecień jest tuż — tuż...

Jak będzie z pensjami?

— oto pytanie, które nurtuje tysiączne rzesze urzędników i pracowników państwowych.

Redukcja poborów o 4 — 5 — 6 proc., wywołana koniecznościami wstępnego okresu sanacji, przyjęta była

tylko na pierwsze trzy miesiące

roku bieżącego.

Gdy w sprawie tej

M-stwo Skarbu zajęło w swoim czasie niejasne stanowisko

i zarządziło układanie budżetu na resztę roku

z dalszem uwzględnieniem zniżki poborów,

stronnictwa lewicy robotniczej w koalicji (N. P. R. i P. P. S.) doprowadziły do wyjaśnienia, że

od 1. kwietnia pobory urzędników powinny być przywrócone do poprzedniej normy.

Obecnie znów w tej sprawie zapanowało zagadkowe milczenie.

Należałoby

wyjaśnić sytuację oficjalnym oświadczeniem rządowem.

Urzednicy czekają na to...

Z GIELDY ZBOZOWEJ I Z RYNKU WARSZAWSKIEGO.

Na wczorajszej giełdzie zbozowotowarowej podaż pokryła całkowicie zapotrzebowanie. Ceny bez zmiany: za żyto 22 zł. franko Warszawa, psze-

nica 39 zł. stacja załadowcza — za jeden kwintal.

Na rynku jajczarskim dowozy średnie, ceny utrzymały się w wysokości 185 do 190 zł. za jedną skrzynię (1440 szt.) w hurcie.

Angielska lekcja dla polskich węglarzy

Powojenne zagadnienie węglowe Europy polega na tem, że rozgrom ekonomiczny starego kontynentu spowodował względną nadprodukcję węgla. Zniszczony przemysł europejski nie jest w stanie zużyć tej ilości czarnych djamentów, jakie mogą być wyprodukowane.

Na tem tle kraje, produkujące węgiel, przeżywają w tej dziedzinie silne przesilenie. Ujawnia się ono w zastojach kopalnictwa i bezrobociu z jednej strony, a w bezwzględnej walce konkurencyjnej na rynkach zbytu — z drugiej.

Najjaskrawsze formy przesilenia to przybrało w Polsce i — w Anglii.

Niemożliwa prawie do przedruku ze względu na długość depesza z Londynu przyniosła wczoraj treść sprawozdania specjalnej komisji angielskiej — Królewskiej Komisji Węglowej, która pod przewodnictwem sir Herberta Samuela badała problem węglowy angielski i przedłożyła obecnie królowi swoje wnioski.

Rzucimy okiem na to niezmiernie ciekawe sprawozdanie.

Największy nacisk kładzie Komisja na reorganizację techniczną kopalń i usprawnienie sprzedaży oraz transportu. W tem widzi istotne przyczyny trudności, albowiem wysokość cen — zdaniem Komisji — nie wpływa ani z płac roboczych ani z długości dnia pracy, jeno właśnie z zaniedbań i niesprawności kapitalisty.

Tak oceniając sytuację, Komisja wypowiada się za zniesieniem subsydjów rządowych, wypłacanych kopalniom dla podtrzymania ich zdolności do pracy i produkcji.

Stanowi to wyraz poglądu: do pracy pp. kapitalistów! Trzeba wysiłku inicjatywy, trzeba zmysłu organizacji, trzeba myślenia i działania, a nie oglądania się na protekcję rządową.

Są to myśli, któreby warto złotymi głoskami wyryć także na marmurach pałaców naszych baronów węglowych Śląska i Dąbrowy.

Komisja sir H. Samuela w ostrożnych ale stanowczych słowach wypowiedziała się także przeciw przedłużeniu czasu pracy, który w Anglii w górnictwie węglowym wynosi pod ziemią 7 i pół godziny, a więc tyleż, co w Polsce.

Byłoby b. dobrze, aby i tę myśl zanotowali sobie nasi przemysłowcy, którzy wciąż na jedną nutę śpiewają o potrzebie przedłużenia pracy i... skrócenia życia górników.

Raport Komisji Węglowej Angielskiej staje się doniosłym argumentem w światowej już dziś dyskusji o metodach walki z kry-

zysem i bezrobociem. Obok słynnej książki amerykańskiego Emersona, staje się on wielkim oświeceniem nieróbstwa, braku zdolności organizacyjnej i zmysłu kupieckiego w świecie kapitalizmu.

Tam właśnie nakazuje szukać przyczyn kryzysów, tam wskazuje winnych, tam domaga się reformy.

A jak jest w Polsce?

Już same choćby przeżycia spóźnionych i jakże niechętnie podejmowanych walk o nowe rynki zbytu dla węgla śląskiego, gdy odpadł rynek niemiecki, wskazują na nieruchawość i bezczynność kapitału węglowego w Polsce.

Przykładów tych dać można dziesiątki.

Przedłużać czas pracy i zniżyć zarobki — to była jedyna recepta węglarzy polskich.

Stateczna, obok konserwatywnego rządu Baldwinia działająca, ostrożna Komisja Angielska uznaje za konieczne zgola innych dróg szukać.

Jak wiele nieraz od obcych nauczyć się można! Jeśli się tylko — szuka nauki...

Dziewiąty gabinet Brianda

Światowy rekordzista władzy bije własny rekord. Niejasna sytuacja polityczna. Polityka dwu stołków. Rząd biado-różowy

Następcą obalonego p. Brianda został p. Briand...

O takim rozwiązaniu przesielenia zdecydował przedewszystkiem — względ na sytuację międzynarodową.

Interes kraju wymagał, by p. Briand, który cieszy się wielką w sferach międzynarodowych powagą, prowadził nadal rozpoczęte przez siebie dzieło oparcia bezpieczeństwa Francji na nowych podstawach i by, przemawiając w jej imieniu, posiadał jak największy autorytet. Ponowne powołanie go do steru rządów wymagałom tym czyniło zadość.

Zresztą rozstrzygnięcie to było może również i pod kątem widzenia francuskiej polityki wewnętrznej najlogiczniejszym wyjściem z sytuacji. Ostrze wyrażone przez Izbę wotum nieufności skierowane było przeciw ministrowi finansów, p. Doumerowi. Przytem, jeśli Prezydent Rzeczypospolitej, p. Doumergue, byłby chciał kierować się wskazaniem decydującego głosowania Izby, to musiałby powołać do życia jakiś rząd — potwór, złożony z przedstawicieli nacjonalistycznej reakcji i delegatów Międzynarodówek. Wy-

chodząc więc być może z założenia, że gabinet obalony został właściwie przez dwie mniejszości (konserwatywną i socjalistyczną), p. Doumergue, powierzył utworzenie rządu p. Briandowi.

Nowy gabinet ma zasadniczo takie same oblicze polityczne, jak i poprzedni. Jest to rząd koalicyjny centrowo-lewicowy, z wyłączeniem socjalistów. Rząd o takim charakterze

nie posiada dostatecznie szerokiej podstawy parlamentarnej i może utrzymać się przy życiu jedynie przy cichem poparciu socjalistów lub prawego centrum. Przez trzy ubiegłe miesiące p. Briand rządził, opierając się na większości „od wypadku do wypadku”.

zabiegając jednak raczej o głosy skrajnej lewicy.

Eksperyment polityki „dwu stołków” zawiódł. W decydującej chwili stołki się rozsunęły i p. Briand... osiadł na mieliźnie. Ponieważ w wypadku tym niebardzo jednak ucierpiał — gdyż na spodzie znalazł się p. Doumer — pragnie p. Briand najwidooczniej eksperyment powtórzyć.

Natomiast pewne zmiany, jakie zaszły w składzie gabinetu, zdają się wskazywać na chęć szukania na przyszłość poparcia raczej wśród stronnictw Bloku Narodowego. Gabinet nie został wprawdzie rozszerzony na prawo, jednak

odcień lewicowości został złagodzony.

Efekt ten został osiągnięty przez dymisję trzech ministrów, należących do socjalizującego skrzydła partii radykalnej i zastąpienie ich przez radykałów mniej czerwonych. Powołanie na stanowisko wicepremiera — p. Laval, gorącego zwolennika orientacji centrowej, jest to również krok zrobiony w stronę prawicy. O wyraźnym jednak zwrocie na prawo mówić nie można: powierzenie teki spraw wewnętrznych p. Malvy'emu stanowi gwarancję prawomyślności lewicowej rządu.

Przesunięcie się środka ciężkości rządu ku centrum tłumaczy się tem, że po zakończeniu obrad genewskich na czoło zagadnień polityki francuskiej wysunął się niepodzielnie problem sanacji skarbowej. Ze względu zaś na stanowisko zajmowane w tej sprawie przez Senat, rząd będzie musiał zabiegać o uchwalenie projektów sanacyjnych w Izbie przez większość centrowo-prawicową.

(115 klm.) — będzie gotowy na koinec 1926 r., i Bydgoszcz — Gdynia (190 klm.) — całość może być gotowa dopiero w 1928 r.

Kończąc rozmowę, p. minister mówi z silnym akcentem:

— Musimy iść do morza!

Wszystkimi siłami do morza.

Ono czeka na nas — i już się niecierpliwi.

Poprzez koleje polskie górnik śląski poda rękę marynarzowi — Kaszubie:

co jeden wykopie — to drugi w świat powiezie!

Co inni piszą?

„Kurier Polski” przynosi wywiad z bawiącym obecnie w Polsce ks. rektorem Szymborem, zasłużonym działaczem wśród emigracji polskiej w Danii, Niemczech i ostatnio we Francji. Ks. Szymbor powiada:

Pomimo, że wychodźstwo polskie we Francji doszło już do liczby 520 tys., robotnik polski we Francji jest bardzo chętnie widziany i obecnie jest zapotrzebowanie na 200 tys. robotników rolnych, 180 tys. w przemyśle, poza tem jest wielki popyt na służbę domową. Natomiast absolutnie niema mowy o pracy dla inteligencji.

Podobno polscy robotnicy rolni są specjalnie wyszukiwani.

„Słowo” (Wilno) przynosi interesujące szczegóły o ustroju i siłach armii sowieckiej pod rządami generał-towarzysza Wołoszyowa. M. in. okazuje się, że

przedtem każdy dowódca miał sobowtóra partyjnego, który oceniał jego rozkazy z punktu prawomyślności partyjnej i mógł zastosować swe veto w wypadkach rozbieżnych z wymaganiami doktryny komunistycznej; byli to także zw. komisarze. Dualizm ten wywierał jaknajgłębniejsze skutki na dyscyplinę wojskową i w zeszłym roku zaczęto kojarzyć te dwie funkcje w jednej osobie.

Jako warunek sine qua non było stawiane, żeby dowódca był komunistą.

Obecnie jednak Woroszyłow warunek ten odrzuca, mówiąc, że niema żadnej różnicy pomiędzy partyjnymi i niepartyjnymi.

„Towarzyszowi” chodzi bowiem o to, aby miał dobre, przedewszystkiem dobre wojsko. Mówił on nawet, że

czem silniejsza i liczniejsza będzie czerwona armia, tem więcej jest gwarancji na utrzymanie pokoju w Europie. Z taką armią nie będzie straszne „się rozbrajać”.

Tak to sobie mówi generał-towarzysz Woroszyłow. Ano, gadaj zdrow...

A oto socjaliści, jako zwolennicy... tajnej dyplomacji!

„Robotnik” drukuje list tow. J. S. (Szapiro?) z Genewy, gdzie o bezhołowie „władców świata”, usiłujących z pełną hipokryzją palić i Bogu świeczkę i diabłu ogarek, pisze się tak:

Gra na zwłokę jest bardzo różnorodna (?) gra polityczna, jeżeli naturalnie czas wygrany używany jest korzystnie (?) dla ułatwienia ostatecznego porozumienia. Metoda locarnańska (?) obrad, półjawnych, raczej intymnych (?), aniżeli tajnych, w atmosferze dobrej woli (?) okazać się powinna zbawienną (?) również w Genewie. Nikt z przedstawicieli zainteresowanych państw nie może wrócić do siebie z „pustymi rękoma” z uczuciem poniesionej porażki. Jednakowoż źle byłoby, gdyby ktoś mógł wyjść ze Zgromadzenia z okrzykiem triumfu.

Pytajniki są nasze... Oto, do czego doszedł socjalizm światowy i polski!

Któż z niezorientowanych klasowo i „marxowsko” jest w stanie pojąć te subtelne odcienie: „raczej intymny, niż tajny”, „półjawni” i t. d. Oto są wyniki, do których dochodzą... marksści!

Wczoraj poseł Niedziałkowski ogłaszał w „Robotniku”, że jedyną zbawienie ludzkości leży w demokracji socjalistycznej. Trzeba więc szybko uzupełnić: w demokracji socjalistycznej półjawniej, raczej intymnej niż tajnej...

Tak — wiemy coś o upodobaniach naszej P. P. S. do takich metod... raczej intymnych...

Ale p. J. S. z Genewy radzi-libyśmy... odwołać. Jednak to trochę wstyd...

A—mol.

Zdążajmy ku morzu!... Eksport węgla i koleje polskie

Wywiad z p. ministrem Chądzyńskim

Sprawa wywozu węgla stanowi jedno z główniejszych zadań naszej polityki gospodarczej. Do póki Niemcy brały swój kontyngent pół miliona tonn miesięcznie, sprawa eksportu mało dotyczyła kolei polskich, bo przebieg ładunków po liniach polskich był b. krótki.

W lipcu ub. r. eksport do Niemiec ustał.

Rynki południowe były prawie nasycone (Austria, Węgry i t.), pozostał północny kierunek eksportu — do Bałtyku.

Tutaj już zagadnienie kolejowo-portowe stało się osią sytuacji:

na wielkim szlaku Śląsk — Bałtyk

zaczęła odgrywać rolę i taryfa kolejowa, i zdolność przepustowa poszczególnych szlaków, i urządzenia wyładunkowe i t. d.

Zwróciliśmy się więc do p. p. ministra Chądzyńskiego, ministra Kolei,

z prośbą o informacje w tym względzie.

A oto wyniki rozmowy.

— Jaki jest pogląd p. ministra na współdziałanie kolei w eksporcie węgla?

— Ja oceniam doskonale, że eksport węgla — to kwestja pracy i zarobków,

a w związku z tem nastrojów robotnika śląskiego. Niemcom musi być wytracony atut, że Śląsk bez ich rynku zamiera!

Więc też rozumiem, że koleje muszą współdziałać w eksporcie węgla...

— Czy eksport ten przez Gdynię i Gdańsk ma widoki powodzenia?

— Tutaj decydują ceny, jakość węgla i... metody kupieckie. Te w pierwszym rzędzie! Ale to nie jest moja dziedzina.

Taryfy kolejowe zostały w ub. roku znacznie niższe,

właśnie dlatego, aby eksport ułatwić. Dalsze niższe byłyby już dla kolei zabójcze...

— A jak pracują porty?

— Gdańsk może przepuszczać do 160.000 tonn miesięcznie, Gdynia — narazie około 25.000 tonn. Taki jest stan obecny. Przeprowadzane tam obecnie roboty kolejowe podniosą tę zdolność

znacznie ponad 300.000 tonn — i to już w ciągu 1926 r.

O dalszej rozbudowie narazie nie myślimy. Wyzyskajmy to, co będzie...

— A koleje dowiozą tyle?

— Narazie — jeszcze mogą być trudności. Omijając „wzrostek” Kluczborski (niemiecki), mamy właściwie dwa szlaki: Skierniewice — Toruń i Warszawa — Łaskowice: łączna zdolność przepustowa wynosi około 300.000 tonn. Ale są sezony, gdy nprz. drzewo, ziemniaki, cukier, buraki szczerbią nam tonnaż węglową.

Trzeba jaknajenergiczniej budować nowe szlaki.

To jest moja największa troska...

— A... budżet?

— A — właśnie: budżet! No, ale co będzie można, wszystko się zrobi. Obecnie buduje się odcinek Czersk — Kościerzyna, 44 klm.

W budowie są też szlaki pomocnicze: Kalety — Podzamcze

Pogrzeb ś. p. arcybiskupa Cieplaka

Uroczystości w Warszawie

Dnia 11 b. m., przed godziną 11 przed południem, wjechał na dworzec Główny pociąg, wiozący wagon ze zwłokami ś. p. ks. arcybiskupa Cieplaka.

Na dworcu oczekiwali liczni przedstawiciele rządu, duchowieństwa, władz wojskowych i społeczeństwa. Po cofnięciu pociągu na rampę, zdjęto trumnę, poczem uformował się kondukt, prowadzony przez J. E. ks. biskupa Galla.

Po półgodzinnym pochodzie orszak doszedł do kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach.

Trumnę ze zwłokami dostojnika kościelnego złożono na katafalku w kaplicy rodziny hr. Przeddzieckich.

Trumna przewieziona będzie do Wilna, gdzie spocznie w specjalnie zbudowanej krypcie w podziemiach katedry.

„Nawozowe“ biedy rolnicze

Brak kredytów — brak nawozów
A Niemcom — kolonistom nie brak

Sezon zasiewów wiosennych wysunął na porządek dzienny sprawę nawozów sztucznych dla rolników.

Brak kredytów w tej dziedzinie utrudnia polskim wytwórciom rozwinięcie produkcji, a rolnikom — większe zakupy nawozów.

Tymczasem Niemcy koloniści otrzymują znaczne transporty nawozów

pochodzenia niemieckiego na długi i dogodny kredyt. Kredyty tego dostarczają

dostawcy niemieccy, stwarzając w ten sposób konkurencję rolnikom polskim.

Sprawą tą powinny zająć się władze, uruchamiając większe kredyty nawozowe, albowiem sezon robót rolnych jest bliski, a w grę wchodzi sprawa wyżywienia kraju.

Sejm nie daje pieniędzy — może dadzą samorządy

Nie trzeba się mylić, a przede wszystkim pamiętać więcej o bezpieczeństwie, niż o pieniądzu

W swoim czasie min. spraw wewnętrznych wydało zarządzenie ściągnięcia od samorządów opłaty za utrzymanie policji w r. 1924. W zarządzeniu tem popełniono omyłkę wywołaną niedokładnością w obliczeniu, dzięki czemu ściągnięto od samorządów sumę mniejszą, od należnej. Obecnie M.

S. W. wydało wojewodom zarządzenie ściągnięcia odpowiedniej dopłaty, co na poszczególne województwo wyniesie około 1 miliona zł. Samorządy będą miały obecnie znaczne trudności w pokryciu tego niespodziewanego obciążenia.

Bezrobocie w powiecie Warszawskim

Im bliżej stolicy, tem gorzej

A kto winien — magistrat warszawski

Na 1 marca ogółem zatrudnionych w pow. warszawskim było w przybliżeniu 7375 robotników. Bezrobotnych natomiast robotników pow. warszawski liczył: wykwalifikowanych 433, niewykwalifikowanych 1535, razem więc około 2000

Bezrobocie daje się szczególnie

odczuwać w gminach podmiejskich,

a więc w gminach Marki, Blizne i Młociny, na terenie których zamieszkują robotnicy zatrudnieni stale w Warszawie. Najwięcej bezrobotnych liczą Marki. Na pogorszenie sytuacji wpłynęło

zwolnienie przez magistrat warszawski zatrudnionych przy robotach publicznych

w stolicy bezrobotnych zamieszkałych na terenie powiatu.

Liczba bezrobotnych nieposiadających żadnych środków do życia, korzystających z minimalnych zapomóg ze strony starostwa, względnie sejmiku, wynosi w gminach: Marki — 326, Blizne 57, Młocinach 174 i Brudnie — 52.

W miesiącu sprawozdaczym zorganizowano na terenie powiatu zbiórkę artykułów żywnościowych, która dała stosunkowo znaczne rezultaty. Zbiórane są głównie ziemniaki. Akcja ta jest w toku.

Bezrobocie zwolna opada...

W Łodzi, Sosnowcu — pokaźny spadek
Na Śląsku jeszcze niema poprawy

Według obliczeń P. U. P. P. ogólna liczba bezrobotnych w państwie wykazuje stały choć powolny spadek.

Tak np. w Łodzi, zatrudniono 4.000 osób, w Sosnowcu — 1.370, w Piotrkowie — 1.298; w szeregu innych mniejszych miejscowości również zauważyć się daje pewna poprawa.

Pogorszenie sytuacji nastąpiło na Śląsku. Wprawdzie i tam tempo redukcji nieco osłabło, jednakże w ostatnich tygodniach zwolniono tam z górą 1.500 osób. Małe pogorszenie wykazują także Drohobycz, Krosno, Kielce, Częstochowa i parę innych miejscowości.

Ameryka monopolizuje światowy rynek automobilowy

Statystyka roku ubiegłego wykazuje stopniowe opanowanie wszystkich rynków świata przez amerykański przemysł automobilowy. W roku 1925 produkcja amerykańska wzrosła z trzech milionów maszyn do 4.500 tysięcy przy ogólnej tendencji obniżenia cen na samochody. Eksport automobilów wzrasta i opanowuje nie tylko takie kraje jak Chiny, Persja, Turcja, ale i kraje o rozwiniętej produkcji automobilowej. Niemcy np. są zalane amerykańskimi maszynami i bezskutecznie z nimi konkurują. Anglja traci rynek swoich dominjów. Powodzenie przemysłu samochodowego powoduje decydujący wpływ Ameryki na rynki surowców, niezbędnych dla produkcji samochodów.

Na skrzydłach pieśni i muzyki

„SEKCJA WSPÓŁCZESNYCH KOMPOZYTORÓW POLSKICH“

Sekcja... Brrr... Nazwa, pachnąca zdaleka biurokratyzmem, z którym sztuka w żadnym swoim przejawie nie może i nie powinna mieć nic wspólnego. A jednak — Sekcja... Dłaczego nie wydział, albo zgola — departament?

Tak, czy owak — sekcja zorganizowała w Konserwatorium swój drugi koncert o interesującym programie, złożonym przeważnie z dzieł nowych, z których na pierwszym bezsprzecznie miejscu postawił kwartet smyczkowy W. Maliszewskiego. Jest to owoc pracy dojrzałej i skupionej, o inwencji szczerzej, wypowiadającej się w sposób jasny za pomocą środków, zdradzających całkowite opanowanie techniki kompozytorskiej. Takie dzieła nie giną, propagując najwydatniej naszą kulturę artystyczną i krzepiąc wiarę w siły duchowe narodu. Kwartet był odegrany z pietyzmem, acz z niedość może uwydatnionymi gdzieś odcieniami dynamicznymi, przez zespół wytrawnych kameralistów w osobach pp. Kmitowej (1-sze skrzypce), Krauzego (2-gie skrzypce), Ochlewskiego (altówka) i K. Stromengera (wiolonczela).

Ciekawe, jako przejawy orientального eksperymentalizmu, były trzy impresje L. Rogowskiego na sopran, skrzypce i fortepian w wykonaniu pp. Comte-Wilgockiej, Ochlewskiego i H. Zalewskiej.

Program uzupełniły: wyglądający do granic bezwyrazowości fragment z dramatu muzycznego „Powtarzająca się baśń“ Skirmunta, H. Opieńskiego trzy wartościowe preludia, z których preludjum Nr. 6 jednoczy się najsilniej z nastrojem przepięknych słów Tetmiera (wykonanie p. Comte-Wilgockiej), wreszcie znana sonata skrzypcowa Op. 13 Paderewskiego w doskonałej interpretacji prof. Jarzębskiego i p. Rabcewiczowej.

Ign. Kossobudzki.

Kronika wiadomości telegraficznych

Sytuacja, która wytworzyła się w Genewie, oceniana jest przez prasę paryską bardzo pesymistycznie.

— Hiszpanja zagrożona, że będzie bojkotować drzewo szwedzkie, o ile Szwecja będzie nadal w Genewie trwała uparcie przy swym stanowisku.

— Włochy i Jugosławia porozumiały się w sprawie przeciwdziałania wszelkim próbom przyłączenia Austrii do Niemiec. Prasa londyńska podkreśla, że Mussolini podejmuje kierownictwo nowego ugrupowania w Europie.

— Prawica francuska dotknięta jest żywo nominacją Malys'ego, banity z czasów wojny, na ministra spraw wewnętrznych.

Zlikwidowanie organizacji komunistycznej

w Gródku Jagiellońskim

W samym Gródku nic nie zrobili, ale stosunki mieli

(Koresp. wł. „Głosu Codz.“)

Lwów, 11 marca.

Wykryta w Gródku Jagiellońskim organizacja „Związek Komunistycznej młodzieży zachodniej Ukrainy“, była, jak to wykazało śledztwo bardzo ruchliwa.

Stosunki jej sięgały troszeczkę poza Gródek Jagielloński, a przyjaźń prezesa Związku Mayera Tempelmana

z rozstrzelanym za zamordowanie wywiadowcy policji Ciechanowskie — Botwinem

wskazuje zupełnie nie dwuznacznie do jakiego kłębka należy iść po tej nitce.

Prócz „prezesa“ Tempelmana aresztowała policja Wolfa Bendla, Eufrema Grossmana, Markusa Honiga i Szlamę Lina.

Rzeczywiście sami Ukraińcy. Organizacja na terenie Gródka zajmowała się specjalnie

podrzucaniem broszur i biblij agitacyjnej, — mając głównie na uwadze stacjonowany w tem mieście 52 p. p.

Ponadto, w dni jarmarczne i targowe obdarzano tą „strawą duchową“ — przyjeżdżających do miasta włóścian.

Sądząc z pokaźnych zapasów broszur i papieru,

które skonfiskowała policja przy „nakryciu“ organizacji, — mieli nasi powiatowi Komuniści zamiary rozszerzenia swojej działalności coraz dalej.

Nie udało się to — głównie dzięki energii miejscowego Komendanta policji, Komisarza Supplowa.

Jednej rzeczy nie można jednak odmówić naszym „działaczom“. Oto wprowadzili w osłupienie całe miasto.

Najbardziej zaś zdumieni są właśnie

Ukraińcy, którym się nawet nie śniło,

że w Gródku Jagiellońskim istnieje tak świetnie zorganizowany „Związek Komunistycznej młodzieży Ukrainy zachodniej“.

a. — z.

Ciechanów bez chleba

Strajk 20 piekarzy

11 marca w Ciechanowie wybuchł strajk właśc. piekarzy w liczbie 20, zatrudniających 40 pracowników. Piekarze żądają podwyższenia ceny chleba pyłowego z 38 do 40 gr. za kg. Strajk ma przebieg spokojny.

O zatrudnienie bezrobotnych w Łodzi

Do Warszawy przybył i został przyjęty przez p. Min. Spr. Wewn. wojewoda łódki p. Darowski. Tematem konferencji była sprawa zatrudnienia bezrobotnych w Łodzi p. Darowski, w ogólnym planie zatrudnienia bezrobotnych

specjalnie uwzględnione zostały sprawy Łodzi, jako jedne z największych ośrodków przemysłowych, w których bezrobocie wymaga natychmiastowych środków zaradczych.

Z BOISK SPORTOWYCH.

W nadchodzącą niedzielę oglądać będzie sportowa Warszawa dwa biegi i dwa ciekawe mecze piłki nożnej.

K. S. Amatorzy organizuje bieg na przelaj na Targówku, zaś A. Z. S. bieg wyższych uczelni warszawskich.

Zwłaszcza ten ostatni będzie ciekawy, z uwagi na udział w nim ze strony tak Politechniki, jak i Uniwersytetu najwybitniejszych biegaczy stołecznych, jak Łukaszewicz, Jaworski, Kostrzewski, Oldak, Forys i inni.

Z meczów niedzielnych przede wszystkim zawody Legii — Warszawienka wzbudzają duże zainteresowanie w kołach sportowych, gdyż jest rzeczą pewną, że Warszawianka, po ostatnim zwycięstwie nad Polonią, — walczyć będzie z niezwykle zaciekłością z chłodną i twardą w spotkaniu drużyną wojskowych.

O godz. 14.30 na boisku Skry — odbędzie się również ciekawy mecz Skry — Orkan.

Mecz ten odbędzie się w Agrykoll, o godz. 15.00.

A teraz musimy — zresztą z przyjemnością przyznać, że nie zupełnie mieliśmy rację, w ciągłych narzekaniach na niechętny i obojętny stosunek naszych władz do sportu.

Oto dowiadujemy się, że Min. Spr. Wewn. postanowił udzielić uczestnikom raidu samochodowego Polsko-Czechosłowackiego, który odbędzie się w czerwcu b. r., bezpłatnych paszportów zagranicznych, oraz przepustek 6-ciodniowych na objazd trasy raidowej przed terminem raidu.

Ministerstwo kolei zaś udziela w drodze wzajemności automobilistom czechosłowackim bezpłatnego przejazdu kolejami polskimi z Warszawy do Pragi, po zakończeniu raidu, którego finisz będzie w Warszawie.

Oby to był dobry początek na przyszłość.

WALKI ZAPASNICZE W CYRKU WARSZAWSKIM.

Wyniki wczorajszych walk są następujące:

Garkowienko zwycięża Swatona w 11 min., walka Willinga z Solarem uznana została za porażkę obu, a to ze względu na brutalne zachowanie się obu zapasników, Karsch kładzie Machowca w 1 m. 10 sek., zaś Stekker Hubera w 4 m. 10 sek.

Najbardziej klasyczną była walka Barotti'ego z Gruenbergem, w której pierwszy zwycięża po 32 minutach.

Rozpowszechnijcie „GŁOS CODZIENNY“!!!

KRONIKA

Marzec
14
Niedziela

Sobota
— Rozyny
Niedziela
N. Srodopustna
Poniedziałek
Klem., Lon.

— **Co grają w tetarze?** Dziś w sobotę „Don Juan mimo-woli”.

Jutro w niedzielę o godz. 3,30 operetka „Dolly”.

Wieczorem premiera operetki „Miłość cygańska”.

— **W poniedziałek 15 bm.** o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali Dworu Artusa **jedyny występ koncertowy p. Ireny Dubickiej i Claudio Arraua.** P. I. Dubicka jest najznakomitszą wio-tonistką polską, p. C. Arrau zaś fenomenalnym, wszechświato-wej sławy pianistą. Program zawiera najwspanialsze arcy-dzieła literatury skrzypcowej i fortepianowej.

Bilety po cenach przystępnych są już do nabycia w księ-garni B. Bażańskich (ul. Szeroka 37) a w dzień koncertu od 6 i pół przy kasie.

— **Walne roczne zebranie To-warzystwa Naukowego w Toru-**

niu odbędzie się w poniedziałek 15 bm. w gmachu „Muzeum” o g. 6 i pół wiecz.

Porządek obrad: Wybór prezy-djum; Sprawozdania Zarządu i Wydziałów historycznego, arche-ologicznego, przyrodniczego i te-ologicznego; Wybór now. człon-ków Zarządu w miejsce ustępu-jących i komisji rewizyjnej. Zmiana ustaw. Wolne wnioski. P. dr. St. Tync wygłosi referat: „Próba utworzenia akademii protestanckiej w Toruniu w kon-ku 16go wieku”. O liczne przy-bycie członków uprasza Zarząd.

— **Ogólne zebranie Tow. Gra-ficznego w Toruniu** odbędzie się w lokalu „Automat” w sobotę dnia 13. bm. o godz. 7 wiecz. O-prócz spraw bieżących, wyło-żenie prac konkursowych i omó-wienie ich oraz rozdanie nag-ród i dyplomów za prace nag-rodzone.

Ze względu na ważności te-matów, obecność wszystkich ko-legów bardzo pożądana.

— **Aresztowano wzgl. tymcza-sowo przytrzymano:** 1 kobietę pod zarzutem uprawiania nie-rządu, 1 osobnika za uprawianie handlu domokr. bez patentu.

— **Obraz wartości 125 zł skra-dzono** p. Zagórskiemu.

— **Sera za 400 zł skradziono** p. J. Stellerowi.

— **Złodziej - smakosz** włamał się do p. mec. Michałka i zabrał kilka butelek szempanu i likie-ru.

— **Zegarek złoty skradziono** p. Wierzbickiemu (Szeroka 6).

WIELKI KOMÓRSK, powiat świecki. W niedzielę 28 lutego odbyło się tu roczne walne zebra-nie filji NPR. Zebranie zagałi prezes filji kol. Paczkowski, któ-ry też wygłosił sprawozdanie z rocznego walnego zjazdu woje-wódzkiego NPR. w Grudziądzu Zachęcał w swym przemówieniu do abonowania organu partyj-nego tj. „Głosu Robotnika”.

Do nowego zarządu wybrano kolegów: Paczkowskiego preze-sem, Bepina zast. prez., Wierń-skiego skarbnikiem, Browarczy-ka sekret., Daniewicza zast. se-kret., Daniewicza i Drywę law-nikami; Ziółkowskiego i Kry-walda rewizorami kasy.

Po wyborach wygłosił prezes jeszcze krótki referat o polo-żeniu gospodarzem. Poczem za-kończono zebranie hasłem „Szczęść Boże”.

STAROGARD. W ub. ponie-działek odbył się tu koncert, z udziałem p. profes. Stefani Ja-

godzińskiej-Niekrasz z Torunia i primadonny p. Aleksandry Lu-bicz z opery pomorskiej. Koncer-tantki swemi reprodukcjami o-czarowały wprost słuchaczy. To też hucznie oklaskami znie-walano ich do wykonania lic-znych nadprogramowych utwo-rów.

Na program składały się wy-lącznie polskie utwory, co z u-znaniem podnieść należy. — Po ważna część wpływów przeznac-zono na „Bursę” przy tut. gim-nazjum.

RÓŻNE.

— **Wstrzymanie pociągu.** Z powodów oszczędnościowych wstrzymuje się na polecenie Mi-nisterstwa Kolei z dniem 15. marca br. bieg pociągu Nr. 617-618 od Warszawy do Brodnicy i odwrotnie. Pociągi te będą kur-sowały od Grudziądza do Bro-dnicy i odwrotnie podług dotych-czasowego rozkładu jazdy ze zmianą klas z 1—3 na 2—4.

Z WYDAWNICTW.

„Przyjaciel Szkoły”. Dwutygo-dnik Nauczycielstwa Polskiego, Poznań, rok 5 nr. 4.

Ostatni zeszyt w przeważniej części poświęcony jest praktyce nauczycielskiej. Po teoretycz-

nym. artykule W. Turosa pt. „Po-gład” czynny pogład — Szkoła pracy” znajdujemy cztery lekcje wzorowe na następujące tema-ty: „Życie Polaków w byłym za-borze pruskim” — „Pies” — „Sze-ścian z kartonu” i „Obliczanie objętości sześciangu”. W nowej rubryce „Uwagi dyskusyjne” za-bierają głos wytrawni metodycy w sprawie lekcji umieszczo-nych w poprzednich zeszytach; tak prof. W. Lam pisze nawi-ązując do lekcji „Rysowanie do-mu” o prawie dziecka. Prof. uniwers. E. Klich udziela „Ob-jaśnienia językowych”. Treść ze-szytu uzupełniają „Nasze Echa” z odpowiedzią na zapytania: „Jak można robudzać i rozwijać myśl twórczą przy nauce języka ojczystego” i „Porady bibliogra-ficzne”.

KALENDARZ ZEBRAŃ.

NOWACERKIEW, pow staro-gardzki. W niedzielę 14 bm. od-będzie się zebranie Tow. Ludo-wego zaraz po gorzkich żalach. Sala p. Schmitta. O liczny u-dział prosi Zarząd

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Truniu. Redaktor naczelny: A. Antczak. Redaktor odpowiad.: M. Musiał.

Posiedzenie Rady Miejskiej

w środę, dnia 17-go marca 1926 roku o godz. 6-tej wieczorem

Posiedzenie Wydziałów Admini-stracyjnego i Finansowego

w poniedziałek, dn. 15-go marca 1926 roku o godz. 6-tej wieczorem.

Porządek obrad wywieszony w ratuszu.

Toruń, dnia 12 marca 1926 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej:
(-) Antczak

Ogłoszenie.

Podajemy do wiadomości naszym członkom, że p. Dr. Zieliński po zlikwidowaniu wzajemnych nieporozumień z Zarządem Kasy Chorych — dopuszczony został z dniem 10-go b. m. z powrotem do wykonywania praktyki lekarskiej u członków Kasy.

Pan Dr. Zieliński przyjmuje członków naszej Kasy Chorych codziennie od godziny 9—11 przed poł. i od 4—5 po poł. z wyj. soboty po poł. Nadto przyjmuje w niedzielę od 12^{1/2}—1 po południu.

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza.

Godziny przyjęć dla publiczności w Miejskim Biurze Meldunkowym.

Podajemy do publicznej wiadomości, iż z dniem 5. marca br. począwszy, Miejskie biuro meldunkowe, czynne w Ratuszu I. pokój 11-12. jest dla publiczności otwarte codzien-nie od godz. 8-mej do 1-szej i po południu od godz. 5-tej do 6-tej.

Wszystkie zameldowania, odmeldowa-nia i przemeldowania należy w powy-żej wyznaczonych godzinach zgłaszać.

Grudziądz, dnia 4. marca 26 r.

Miejski Urząd Policyjny
Wydział Meldunkowy
(-) W Ł O D E K

Mieszkanie 4-5 pokojowe

z wygodami poszukuję.

Zapłacę czynsz za rok z góry. — Oferty pod A. 100 do eksp. niniejszego pisma.

Ludwik Szymański

urzędowy i zaprzysięż. spedytor kolei

Spedycja towaru

koleją, końmi i wodą własnymi berlinkami i parostatkami.

Transport mebli:

przeprowadzki we własnych, patent. meblow. wozach, wyszkolony fachowy personel.

Magazynowanie:

magazyny z bocznicami kolejowymi, specjalne suche, zdrowe magazyny w śródmieściu do magazynowania mebli, z pełną gwarancją od uszkodzenia i zepsucia.

Zwózka

całowagonow. przesyłek i wypożyczanie koni.

Żegluga:

własne parostatki pasażersko-holownicze.

Holowanie i palowanie tratw

własnymi linami, kotwicami i ludźmi.

Szybkość! — Taniósć! — Fachowość!

Żeglarska 3 Toruń Tel. 909 i 914

gomy i magazyny własne. — Oddział w Gdańsku.

Gdzie idziesz?

Do Jadłodajni „Pod krzywym plecem”

gdzie się dostanie wszelkie potrawy ciepłe na świeżym maśle. W każdą sobotę koncert artyst. Pączki, fiaki, nogi wieprzowe, litewskie kartelury oraz wszelkiego rodzaju zakąski.

zaprasza najuprzejmie do Jadłodajni „Pod krzywym plecem” ul. Strumykowa przy naroż. Właścicielka



Na sezon letni

Przyjmuję wszelkie kapelusze, słomkowe do przefasonowania, farb. i czyszczenia według najnowszych fasonów.

Reperacje i prasowanie cylindrów

Ceny konkurencyjne Ceny konkurencyjne

Pracownia Kapeluszy

W. Florczak

Toruń, ul. Mostowa nr. 20

Pomocy prawnej

udziela w sprawach kar-nych, cywilnych, mieszka-niowych alimentacyjnych, rozwodowych itd Wywiad w każdym wypadku. Zala-twiam reklamacje, skargi wszelkie wnioski i tłumaczenia w obcych językach ADAMSKI, doradca prawny Toruń, ul. Sukiennicza 2

Na sprzedaż

mam garnitur kuchenny własnego malowania, Szafa mała do rzeczy, 2 stoliki do kwiatów, 2 kilimki i 4 obrazki własnego malowania **bardzo korzystnie.** Oglądać można co dzień od godz. 10—7 wieczorem ul. Wysoka nr. 1 na parterze

Szczapy sosnowe

węgiel górno-śląski

po cenach konkurencyjnych poleca W. Szulc ul. Grudziądzka 68-70

Wypożyczanie koni

para mocnych koni z wozem i woźnicą na godzinę 4 zł. na cały dzień 25 zł. (8 godzin)

Przeprowadzki

końmi w meblowych wo-zach do każdej miejscowości tania, starannie/wykonuje przez siły fachowe

Ludwik Szymański urzędowy spedytor kolei Toruń, Żeglarska 3. Telefon 909.